

Dr Robert Vannoy , Samuels, Wykład 1

© 2011, Dr Robert Vannoy i Ted Hildebrandt

W serii czterech wykładów chcę omówić Księgi Pierwszej i Drugiej Samuela i zobaczyć, jak to, co jest zawarte w tych dwóch ważnych księgach Starego Testamentu, wpisuje się w fabułę całej Biblii. To jest więc pierwszy z czterech wykładów na temat Pierwszej i Drugiej Samuela.

Kiedy czyta się Stary Testament, myślę, że jedną z pierwszych rzeczy, które należy wziąć pod uwagę, jest charakter literacki lub gatunek czytanego materiału. Księgi Pierwszej i Drugiej Samuela, na które zwrócimy uwagę w tych wykładach, znajdują się wśród tego, co jest powszechnie znane jako księgi historyczne Starego Testamentu. Ponieważ księgi historyczne mają inny charakter literacki niż na przykład księgi prawnicze, księgi poetyckie lub literatura mądrościowa, wymagają strategii czytania, która jest odpowiednia do ich charakteru literackiego. Tak więc w tych czterech wykładach na temat Pierwszej i Drugiej Samuela chcę zacząć od powiedzenia czegoś o naturze historycznego pisma Starego Testamentu. Robię to, ponieważ sposób, w jaki rozumiemy naturę historiografii Starego Testamentu, ma bardzo ważny wpływ na sposób, w jaki czytamy i rozumiemy narracje Pierwszej i Drugiej Samuela.

Zacznę więc od zadania ogólnego pytania: Jakiego rodzaju pisma historyczne znajdujemy w Starym Testamencie? I w jaki sposób właściwa ocena charakteru historiografii Starego Testamentu pomaga nam czytać i rozumieć narracje Starego Testamentu w odpowiedni sposób? Następnie chcę powiedzieć coś bardziej szczegółowego o tym, w jaki sposób właściwe zrozumienie natury historiografii Starego Testamentu pomaga nam czytać i rozumieć księgi Pierwszej i Drugiej Samuela w odpowiedni sposób. Najpierw pozwólcie mi przedstawić kilka ogólnych komentarzy na temat charakteru historiografii Starego Testamentu. Kiedy mówimy o historycznych księgach Starego Testamentu, mamy na myśli następujące księgi: przede wszystkim księgi Jozuego, Sędziów, Rut, Pierwszą i Drugą Samuela oraz Pierwszą i Drugą Królewską, które wszystkie są osadzone w okresie przed wygnaniem. Ponadto mamy Pierwszą i Drugą Kronikę, które, co ciekawe, otwierają się genealogią sięgającą aż do

Adama i kończą dekretem Cyrusa, władcy perskiego z 538 r. p.n.e. Uwolnił Żydów z niewoli babilońskiej, chociaż głównym tematem Pierwszej i Drugiej Kroniki jest okres monarchii w Izraelu. Następnie, dodatkowo, są księgi Ezdrasza i Nehemiasza, które opisują coś z doświadczeń Żydów, którzy powrócili do ojczyzny po wygnaniu. I na koniec mamy historię Estery, która rozgrywa się w Persji wśród Żydów, którzy nie powrócili do ojczyzny.

Tak więc Stary Testament zawiera ogromną ilość narracji historycznej. W rzeczywistości, jeśli policzysz numery stron w Biblii Hebrajskiej, co zrobiłem przygotowując się do tego wykładu, księgi, o których właśnie wspomniałem, stanowią około czterdziestu procent Starego Testamentu. Jeśli dodamy do tego narracje historyczne Pięcioksięgu, a jest ich wiele w Pięcioksięgu, a także rozdziały od 36 do 39 Księgi Izajasza, która jest również narracją historyczną, a także księgi Jonasza i Hioba, jeśli sklasyfikujemy je jako narrację historyczną, to ponad pięćdziesiąt procent treści Starego Testamentu to narracja historyczna.

Obecność tak wielu materiałów historycznych w Starym Testamencie rodzi ważne pytanie. A to pytanie brzmi: Dlaczego Izrael miał tak ogromne zainteresowanie historią? Dlaczego Izrael, spośród wszystkich narodów starożytnego świata, miał o wiele większe pragnienie rejestrowania i utrzymywania pamięci o swoich doświadczeniach historycznych niż inne narody starożytnego świata? I dodatkowo, dlaczego Izrael nie tylko miał większe zainteresowanie historią i tradycjami historycznymi niż inne starożytne narody, ale dlaczego również rozwinął unikalną koncepcję historii i historycznego pisania?

Hendrikus Berkhoff w swojej książce *Christ the Meaning of History* powiedział, że nie powinniśmy dziękować Grecji ani Persji, lecz Izraelowi za nasze poczucie, że historia jest ukierunkowana na cel i jako taka ma sens. Geerhardus Vos w swoim tomie *Biblical Theology* twierdził, że „prawdziwa zasada pisania historii, która czyni historię czymś więcej niż kroniką wydarzeń, ponieważ odkrywa plan i stawia cel, została zatem uchwycona nie przez greckich historyków, ale przez proroków Izraela. Stąd też odkrywamy, że działalność w tych kręgach obejmuje świętą historiografię, produkcję

ksiąg takich jak Samuel i Królewskie, w których bieg wydarzeń jest umieszczony w świetle rozwijającego się boskiego planu. Dobrze znaczenie można zatem znaleźć w starożytnym kanonicznym zwyczaju nazywania tych pism historycznych wcześniejszymi prorokami”. G. Ernest Wright w tym tomie *God Who Acts* zwrócił również uwagę na to, co opisał jako „szczególną uwagę Izraela na tradycje historyczne” i zauważył, że Stary Testament skupiał się nie tylko na indywidualnych wyczynach bohaterów i królów, nie tylko na panelach dworskich, takich jak Kronika babilońska, ale raczej na jedności i znaczeniu powszechnej historii od początku czasów aż do końca czasów. To w ramach tej uniwersalnej historii osadzone są kroniki poszczególnych wydarzeń i ostatecznie otrzymują one swoje znaczenie”. Możemy zatem powiedzieć, że Izrael miał to, co można by nazwać liniową koncepcją historii. Pomysł, że wydarzenia historyczne miały znaczenie, ponieważ były częścią procesu historycznego, który był celowy i zmierzał do celu. Ten pomysł, że historia jest postępową i ukierunkowaną na cel, jest prawdopodobnie uważany za pewnik przez większość z nas dzisiaj, ponieważ w kulturze zachodniej nasze myślenie o historii zostało ukształtowane, w dużym stopniu, przez judeochrześcijańską ideę procesu historycznego. Ale tak nie było w starożytnym świecie.

W starożytnym świecie, ogólnie rzecz biorąc, historia była postrzegana jako cykliczna i oparta na cyklicznej naturze procesów naturalnych, takich jak pory roku i regularny wschód i zachód słońca, lub oscylująca, podobnie jak ruch wahadła, które nieustannie kołysze się tam i z powrotem bez żadnego znaczącego wzorca. Pytanie brzmi więc: w jaki sposób i dlaczego Izrael doszedł do zrozumienia historii powszechnej jako celowego i znaczącego procesu, w przeciwieństwie do innych starożytnych ludów?

G. Ernest Wright zadał to pytanie wiele lat temu i doszedł do wniosku, że „nigdy nie możemy być pewni prawdziwego powodu tego szczególnego izraelskiego poglądu na naturę i historię”. Następnie spekulował, że pogląd Izraela na historię powstał, ponieważ refleksja nad własnymi doświadczeniami historycznymi doprowadziła Izrael do wniosku, że Bóg wybrał go jako swój szczególny lud, a z powodu tego początkowego i fundamentalnego wniosku Izrael zaczął „traktować wydarzenia ludzkie poważnie, ponieważ w nich można było dowiedzieć się wyraźniej niż gdziekolwiek indziej, co Bóg

chciał i o co mu chodziło”. Myślę jednak, że musimy powiedzieć, że odpowiedź Wrighta na to pytanie jest niewystarczająca. Jego odpowiedź nie wyjaśnia w sposób adekwatny, dlaczego inne starożytne narody nie wyciągały podobnych wniosków ze swoich własnych unikalnych doświadczeń historycznych, a następnie nie rozwijały znaczącej koncepcji historii.

Z biblijnego punktu widzenia uważam, że należy powiedzieć, iż Izrael rozwinął swój charakterystyczny zmysł historyczny, ponieważ zamiast odkrywać Boga w naturze, jak czyniło to wielu wokół niego – Bóg Słońca, Bóg Burz, Bóg Płodności itd. – Izrael poznał Boga w wydarzeniach historycznych, ale w wydarzeniach historycznych, które zostały zarówno zapowiadane z wyprzedzeniem, jak i następnie interpretowane dla niego przez proroków.

Błąd Wrighta w analizie tego zagadnienia polegał na tym, że zaprzeczył istnieniu i znaczeniu tego, co moglibyśmy nazwać „objawieniem słowa”. Boskie Słowo, wypowiedziane przez proroków Starego Testamentu, nie jest wystarczająco uwzględniane w analizie Wrighta. Ograniczył on boskie objawienie do objawienia w i poprzez doświadczenie wydarzeń historycznych. W Starym Testamencie jednak odkrywamy, że Bóg dał się poznać swojemu ludowi zarówno przez mówienie, jak i działanie — to znaczy zarówno przez słowo, jak i wydarzenie. Objawienie w Starym Testamencie nie znajduje się w słowie, które powstaje w wyniku ślepej interpretacji wydarzenia — to znaczy przez wnioskowanie, jak Wright ująłby to na podstawie doświadczenia historycznego. Raczej objawienie w Starym Testamencie polega na słowie, które jest następnie potwierdzane przez wydarzenie. Słowa Boga i czyny Boga pasują do siebie w sposób, w jaki Bóg zobowiązuje się, werbalnie, do zrobienia czegoś, a następnie potwierdza to słowo jako wiarygodne słowo, robiąc dokładnie to, co powiedział, że robi.

W Starym Testamencie można znaleźć niezliczone przykłady tego zjawiska. Jak mówi Geerhardus Vos w eseju zatytułowanym „Idea teologii biblijnej” ujął to tak dobrze: „Bez czynów Boga słowa byłyby puste”. Oznacza to, że gdyby Bóg nie zrobił tego, co powiedział, że robi, jego słowa nie miałyby żadnej wartości. „Bez czynów Boga jego słowa byłyby puste, ale bez jego słów jego czyny byłyby ślepe”. Oznacza to, że bez

objawienia słowa znaczenie historii zawsze pozostałoby tajemnicą. Wystarczy rozejrzeć się dookoła i spróbować samemu zinterpretować historię dzisiaj poprzez obserwację procesu historycznego. Każdy, kto to robi, dochodzi do innego wniosku. Bez jego słów czyny byłyby ślepe.

Czasami przypisywanie historycznej wartości narracjom Starego Testamentu było kwestionowane z powodu ich nadmiernie religijnej lub teologicznej perspektywy, a także dlatego, że czasami związki przyczynowe nie są wyraźnie określone. Religijny lub teologiczny charakter historycznych narracji Starego Testamentu jest całkiem oczywisty dla każdego, kto czyta Stary Testament. Ale co mam na myśli, mówiąc o braku uwagi na związki przyczynowe w historycznych narracjach Starego Testamentu? Pozwól, że podam kilka przykładów. W Księdze Sędziów 6:1 czytasz: „I znowu Izraelici czynili zło w oczach Pana, więc wydał ich Pan w ręce Midianitów na siedem lat”. Bardzo podobne stwierdzenie znajduje się w Księdze Sędziów 13:1: „Izraelici czynili zło w oczach Pana, więc wydał ich Pan w ręce Filistynów na czterdzieści lat”.

Kiedy to czytasz, możesz zapytać: „Gdzie są szczegóły wyjaśniające, w jaki sposób Izrael został wydany w ręce Filistynów na czterdzieści lat? Jakie były siły ekonomiczne? Siły społeczne? Czynniki militarne, które umożliwiły to wydarzenie?” Wiele ludzi dzisiaj powiedziałoby, że częsty brak informacji wyjaśniających związki przyczynowo-skutkowe, takie jak te opisyane w Sędziów 6:1 i 13:1, dyskwalifikuje narracje Starego Testamentu z rozpatrywania jako prawowite pisma historyczne. Teraz, oceniając takie obawy, myślę, że ważne jest, aby pamiętać, że centralnym punktem Starego Testamentu jest coś zupełnie innego niż w jakichkolwiek innych pismach historycznych. Centralnym celem narracji biblijnej jest opisanie tego, co Bóg uczynił w historii, aby objawić siebie i odkupić swój lud. Historia Starego Testamentu jest zatem tym, co można właściwie opisać, moim zdaniem, jako historię odkupienia. Wydarzenia zapisane w narracji Starego Testamentu są znaczące ze względu na ich związek z trwającymi dziełami objawienia i odkupienia Boga. To, co jest ważne w związku z objawieniem i odkupieńczym dziełem Boga, znajduje swoje miejsce w narracji biblijnej. To, co nie jest ważne w związku z

objawieniem odkupienia przez Boga, jest pomijane lub wspominane tylko w kilku słowach w drodze przejścia do spraw o większym znaczeniu w historii odkupienia.

Czasami twierdzi się, że taki charakter narracji historycznej Starego Testamentu nadaje jej pewnego rodzaju stronniczość religijną lub teologiczną, co podważa jej wartość jako prawdziwie historycznego pisma, gdyż nie kwalifikuje się do miana „obiektywnej historiografii”.

Z pewnością nie można zaprzeczyć, że historyczne pismo Biblii ma wyraźny religijny lub teologiczny charakter. Oczywiście jest, że tak jest. Celem pisarzy nie było dostarczenie jakiegoś oderwanego lub neutralnego opisu wydarzeń, które przedstawili. W rzeczywistości można kwestionować, czy coś takiego jak „obiektywna historiografia” w sensie jakiegoś całkowicie neutralnego obiektywnego sprawozdania z wydarzeń, które się wydarzyły, jest w ogóle możliwe. Podsumowując, myślę, że musimy powiedzieć, że całe pisanie historyczne jest interpretacyjne. Możemy więc powiedzieć, że istnieje wiarygodna historiografia lub niewiarygodna historiografia, ale całe pisanie historyczne wymaga, aby wydarzenia były postrzegane z pewnej perspektywy, która będzie rządzić wyborem materiału i oceną jego znaczenia lub sensu. W tym zakresie żadne pisanie historyczne nie jest ściśle obiektywne i pisanie historyczne nie może być inne. Ale to nie sprawia, że całe pisanie historyczne jest niewiarygodne lub niegodne zaufania.

Jeśli chodzi o narracje Starego Testamentu, tak; charakteryzują się one orientacją religijną lub teologiczną, która determinuje wybór i ocenę rzeczy, o których donoszą. I tak, w wielu przypadkach związki przyczynowo-skutkowe nie są w pełni wyjaśnione. Ale takie cechy narracji biblijnej w żaden sposób nie umniejszają ich prawowitości jako źródeł informacji historycznych. Chodzi o to, że narracje biblijne opisują rzeczy, które się wydarzyły, a te wydarzenia znajdują swoje znaczenie lub sens w związku z wielkim dziełem odkupienia dokonany przez Boga. Tak więc, jak już wskazałem, możemy powiedzieć, że historię Starego Testamentu najlepiej opisać jako historię odkupienia. Znaczenie tej koncepcji dla zrozumienia historycznych pism Biblii — moim zdaniem — nie może być przecenione, a powodem tego jest to, że przesłanie Biblii jest nierozzerwalnie związane z historią, którą opisuje. Historia, którą opisuje, jest historią

odkupieńczego dzieła Boga. Jeśli wydarzenia z tej historii nie miały miejsca, nasza wiara staje się irracjonalnym skokiem i jest daremna. Jest zarówno pusta, jak i samooszukiwaniem się. Nasza wiara opiera się na słowach i czynach Boga w historii ludzkości. Paweł wyraził to bardzo zwięźle i stanowczo, gdy powiedział: „Jeśli Chrystus nie został wskrzeszony, daremna jest wasza wiara”. Z tego powodu możemy być wdzięczni, że Bóg nie tylko działał w historii ludzkości, aby zapewnić nasze odkupienie, ale także przemówił i dał nam wiarygodny zapis swojego odkupieńczego dzieła i planu. Jak powiedział Piotr: „Przede wszystkim wiedźcie, że żadne proroctwo Pisma nie zostało wypowiedziane przez proroka, który by je sam wyjaśniał. Albowiem proroctwo nigdy nie pochodziło z woli ludzkiej, ale prorocy [choć ludzcy] mówili od Boga, niesieni Duchem Świętym” (2 Piotra 1:21).

Teraz, mając to jako swego rodzaju tło, poprzez spojrzenie na naturę historycznego pisma Starego Testamentu, chcę przejść do czytania Pierwszej i Drugiej Księgi Samuela z odkupieńczej perspektywy historycznej. Wydaje mi się, że charakter historiografii Starego Testamentu, polegający na tym, że jest historią odkupienia, wymaga od nas, abyśmy umieścili biblijne narracje historyczne w tym nurcie ruchu historii odkupienia.

Przyjrzyjmy się zatem Pierwszej i Drugiej Księdze Samuela. Chciałbym zacząć od kilku wstępnych komentarzy na temat samych ksiąg, a pierwszą rzeczą, na którą spojrzymy w tym względzie, są komentarze na temat nazw ksiąg. Imię „Samuel” pochodzi od osoby, która była prominentna w pierwszej części tej długiej księgi Pierwszej i Drugiej Księgi Samuela. Mogę powiedzieć, że Pierwsza i Druga Księga Samuela zawiera 55 rozdziałów: 31 rozdziałów w 1 Księdze Samuela, 24 rozdziały w 2 Księdze Samuela. Jest to więc długa księga.

Samuel był osobą, która była narzędziem Boga, aby namaścić Saula i Dawida na pierwszych dwóch królów Izraela. Ustanowienie królestwa w Izraelu przez proroka Samuela i opis panowania pierwszych dwóch królów Izraela, Saula i Dawida, to temat Pierwszej i Drugiej Księgi Samuela. Chociaż jest jasne, że Samuel nie był autorem tej księgi, ponieważ jego śmierć została odnotowana w 1 Samuela 25:1, prawdopodobne

jest, że autor, kimkolwiek był, wykorzystał materiał napisany przez Samuela, a także innych proroków w tamtym czasie, dotyczący wydarzeń, których byli świadkami lub z którymi byli zaznajomieni. Mówię tak, ponieważ 1 Kronik 29:29 i 30 mówi: „Co do wydarzeń panowania Dawida od początku do końca, są one zapisane w zapisach Samuela, widzącego”. To nie jest Pierwsza i Druga Księga Samuela, ale musiały istnieć materiały spisane ręką Samuela. Zapisy proroka Natana i jasnowidza Gada również odegrały pewną rolę w życiu Dawida, podobnie jak szczegóły jego panowania, władzy i okoliczności, które otaczały go, Izraela i królestw wszystkich innych krajów.

Pierwsza i Druga Księga Samuela pierwotnie stanowiły jedną księgę lub zwój. Podział na dwie części został dokonany — o ile nam wiadomo — przez tłumaczy Septuaginty, greckiego tłumaczenia hebrajskiego Starego Testamentu, a ponieważ podzielili ją na dwie księgi, śmierć Saula w 1 Samuela 31 wydawała się odpowiednim miejscem, aby dokonać podziału i zakończyć Księgę 1 Samuela, podobnie jak śmierć Mojżesza i Jozuego jest opisana w ostatnich rozdziałach Księgi Powtórzonego Prawa i Księgi Jozuego. Nazwa lub tytuł ksiąg zmieniał się z czasem. Będąc oznaczonymi jako Pierwsza i Druga Księga Królestw w Septuagincie, a ponieważ to, co znamy jako Pierwszą i Drugą Księgę Samuela, nazywano Pierwszymi i Drugimi Królestwami, oznacza to, że to, co znamy jako Pierwszą i Drugą Księgę Królewską, nazywano Trzecim i Czwartym Królestwem, a następnie niewielką modyfikacją tego w tłumaczeniu Wulgaty, gdzie tytuł brzmiał Pierwsza i Druga Księga Samuela, Pierwsza i Druga Księga Królewską, a to, co znamy jako Pierwsza i Druga Księga Królewską, stało się Trzecią i Czwartą Księgą Królewską. Mówię to, ponieważ pewnego dnia możesz pójść do biblioteki i zobaczyć komentarz do Trzeciej i Czwartej Księgi Królewskiej i pomyśleć: „Gdzie to jest? Nie mam tej księgi w mojej Biblii”. Pochodzi ona ze starej tradycji tytułów w łacińskiej Wulgacie. Nazwa księgi tytułem Samuel pochodzi z tradycji żydowskiej. Więc te komentarze są tylko ogólne na temat samych ksiąg.

Pozwólcie mi teraz przejść do krótkiego przeglądu treści Pierwszej i Drugiej Księgi Samuela i zasugerować, co moim zdaniem jest głównym tematem tej księgi. Pierwsza i Druga Księga Samuela jest umieszczona pomiędzy Księgą Sędziów i

Królewską. Oczywiście na końcu Księgi Sędziów znajduje się Księga Rut, której akcja rozgrywa się w czasach Sędziów, ale Samuel znajduje się pomiędzy Księgą Sędziów a Pierwszą i Drugą Księgą Królewską i opisuje okres historii, który zaczyna się wraz z końcem okresu Sędziów i kończy na krótko przed śmiercią Dawida. Śmierć Dawida jest w rzeczywistości opisana we wczesnych rozdziałach Pierwszej Księgi Królewskiej. Dotyczy ona okresu 130 lat, około 1100-970 p.n.e.

Książka nie daje nam szczegółowej historii politycznej tego okresu, ale składa się w większości ze zbioru opowieści biograficznych skupionych wokół trzech wybitnych przywódców Izraela w tym okresie, a mianowicie: Samuela, Saula i Dawida. Moim zdaniem tym, co łączy te narracje i nadaje jedność tej książce, jest temat królewkości i przymierza. Czytając Pierwszą i Drugą Księgę Samuela, myślę, że odkryjesz, że pierwsze pokrewieństwo, o które prosili ludzie w 1 Samuela 8, było zaprzeczeniem przymierza. Po drugie, królewskość ustanowiona przez Samuela, jak znajdujemy w 1 Samuela 10:17-27 i 11; 14:12-25, królewskość ustanowiona przez Samuela była zgodna z przymierzem. Po trzecie, królewskość praktykowana przez Saula nie odpowiadała ideałowi przymierza, a kluczowe rozdziały na ten temat to 1 Samuela 13 i 1 Samuela 15. Po czwarte, królewskość praktykowana przez Dawida była niedoskonałym, ale prawdziwym odzwierciedleniem ideału króla przymierza, co można znaleźć w 2 Księdze Samuela.

Chcę powrócić do tego czterokrotnego rozwinięcia tematu królewkości i przymierza w Pierwszej i Drugiej Księdze Samuela po zakończeniu tych wprowadzających komentarzy do Pierwszej i Drugiej Księgi Samuela. Wracamy więc do nieco większego wprowadzenia do tych dwóch ksiąg. Obie księgi jako całość można podzielić na trzy sekcje związane z życiem trzech głównych postaci: Samuela, Saula i Dawida. Zauważysz, że Samuel jest najbardziej prominentną postacią w 1 Samuela rozdziałach 1-12. Czytasz o jego narodzinach, o tym, jak został prorokiem, o jego ostatecznym namaszczeniu Saula na króla. W rozdziałach 13-31 1 Samuela, Saul jest prominentną postacią. Został królem w rozdziałach 8-12. Naprawdę rozpoczyna swoje panowanie w rozdziale 13. Następnie od 13 do końca księgi masz skupienie przede wszystkim na Saulu, chociaż w tym pewnym momencie pojawia się Dawid i widzisz

spadkową tendencję Saula i wzrost Dawida na tron. A następnie 2 Samuela 1-24, Dawid jest najbardziej prominentną postacią. Więc jeśli spojrzysz na te trzy sekcje, 1-12 z 1 Samuela, Samuel; 13-31 z 1 Samuela, Saul; i całość 2 Samuela, Dawid; zobaczysz, że te sekcje zajmują odpowiednio 17, 34, 45 stron w Biblii hebrajskiej. Zauważ, że sekcja Dawida jest zdecydowanie największa i myślę, że samo to wskazuje, że autor chce nam uwypuklić panowanie Dawida.

Teraz, w ostatnich uwagach w tej wprowadzającej części, chciałbym zwrócić waszą uwagę na trzy znaczące postępy w historii odkupienia, które znajdują się w Pierwszej i Drugiej Księdze Samuela. Jeśli historyczny materiał Starego Testamentu jest poprawnie rozumiany jako historia odkupienia, jakie są najważniejsze znaczące wydarzenia w Pierwszej i Drugiej Księdze Samuela, które posuwają tę historię odkupienia do przodu? Chcę zwrócić waszą uwagę na trzy rzeczy. Po pierwsze, Samuel zapisuje spełnienie obietnicy Boga danej Abrahamowi dotyczącej rozmiaru Ziemi Obiecanej. Wspomnę o wszystkich trzech z nich, a następnie wrócę i przyjrę się każdemu z nich nieco bardziej szczegółowo, ale najpierw znajdziecie spełnienie obietnicy Boga danej Abrahamowi dotyczącej rozmiaru Ziemi Obiecanej. Po drugie, Samuel zapisuje, jak Jerozolima stała się politycznym i religijnym centrum Izraela. Po trzecie i najważniejsze, i tutaj spędzimy większość naszego czasu, 1 Samuel opisuje ustanowienie królestwa w Izraelu i łączy namaszczenie z królestwem. Teraz możecie zapytać, dlaczego jest to ważne? Przyjrzymy się temu nieco później. Ale wydaje mi się, że są to trzy wydarzenia w postępie historii odkupienia, które znajdują się w Pierwszej i Drugiej Księdze Samuela, które mają ogromne znaczenie. Przyjrzymy się każdemu z nich pokrótce.

Po pierwsze, 2 Samuel opisuje wypełnienie obietnicy Boga danej Abrahamowi dotyczącej rozmiaru Ziemi Obiecanej. Obietnica Boga dana Abrahamowi, że jego potomkowie posiadą ziemię Kanaan, była jednym z centralnych elementów przymierza Boga z Abrahamem. Odniesienie do ziemi obiecanej znajdujemy w Księdze Rodzaju 12, kiedy przymierze zostało pierwotnie przedstawione Abrahamowi, w Księdze Rodzaju 12:7. Jest to rozwinięte w Księdze Rodzaju 15:18-21, gdzie opisano granice tej ziemi.

Zostało to dodatkowo potwierdzone w Księdze Rodzaju 17:8 i powtórzone w wielu innych miejscach, w tym w Księdze Liczb 34:1-12, Księdze Powtórzonego Prawa 1:7, Księdze Powtórzonego Prawa 11:24, Księdze Jozuego 1:4, Psalmie 105:8-11 i są też inne miejsca. Ta obietnica dana Abrahamowi została pierwotnie spełniona, kiedy Izrael zajął ziemię Kanaan w czasie podboju pod przewodnictwem Jozuego. W Jozuego 11:23 czytamy: „Jozue więc zdobył całą ziemię, tak jak Pan rozkazał Mojżeszowi, i dał ją w dziedzictwo Izraelowi, według ich podziałów plemiennych”. I możesz pomyśleć: „Cóż, oto wypełnienie”. Jednak jeśli przejdziesz do Jozuego 13, przeczytasz, że ten początkowy podbój nadal pozostawiał duże obszary ziemi do zdobycia, a różne plemiona nie ukończyły dzieła na swoich własnych terytoriach. Więcej szczegółów na ten temat przeczytasz w rozdziale pierwszym Księgi Sędziów. Ponadto obietnica dana Abrahamowi opisuje granice, które rozciągały się aż do Egiptu aż do rzeki Eufrat. Spełnienie tej obietnicy nastąpiło dopiero za panowania Dawida. Czytasz o tym w 2 Samuela 8, gdzie znajduje się lista podbojów Dawida. Dawid nie tylko pokonał Filistynów, którzy stanowili bezpośrednie zagrożenie, po śmierci Saula, ale rozszerzył suwerenność Izraela aż do rzeki Eufrat. Nie będę poświęcał czasu na czytanie tego w 2 Samuela 8, ale zapis tam jest. Kiedy przejdziesz do 1 Królów 4, Dawid przekazuje swoje królestwo swojemu synowi Salomonowi. Czytasz tam, że granice rozciągały się aż do Eufratu. Więc w 1 Królów 4:21 i 24 odkrywasz, że obietnica dana Abrahamowi została spełniona.

Więc myślę, że można powiedzieć, że w tych raczej przyziemnych stwierdzeniach z 2 Samuela 8, gdzie jest ta lista podbojów Dawida, jest jeszcze jedna głęboka prawda, a mianowicie, że Bóg jest wierny swoim obietnicom. To, co mówi, spełni się. On dokona tego, co mówi.

W czasach Samuela i Saula posiadanie terytoriów obiecanych Abrahamowi wydawało się niemożliwe, prawdopodobnie nawet nie do pomyślenia. Ale w opatrności Bożej wielkie narody Żyznego Półksiężycy: Egipt, Babilon, Syria, Hetyci, zostały doprowadzone do słabości podczas panowania Dawida i panowania Salomona, tak że ich królestwa mogły się rozwijać do rozmiarów, jakie Pan obiecał Abrahamowi.

Jest to więc jeden krok naprzód w historii odkupienia.

Drugi; Samuel zapisuje, jak Jerozolima stała się politycznym i religijnym centrum Izraela. Po objęciu tronu przez Dawida, zajął on miasto Jebusytów, Syjon, i uczynił je swoją stolicą. Czytamy o tym w 2 Samuela 5. Stało się ono politycznym centrum Izraela. W 2 Samuela 6 czytamy o innym znaczącym wydarzeniu. Dawid w 2 Samuela 6 przywozi Arkę Przymierza do Jerozolimy, czyniąc ją nie tylko politycznym, ale także religijnym centrum narodu.

Ten akt miał bardzo ważne znaczenie symboliczne; porozmawiamy o tym później. Ale to znaczenie polega na tym, że Dawid nadal uznawał Jahwe za najwyższego władcę kraju. Pamiętaj o Arce Przymierza zawierającej tablicę prawa dane Mojżeszowi na górze Synaj, która była postrzegana jako tron Jahwe. Chociaż Dawid był ludzkim władcą i ludzkim królem, jego sprowadzenie Arki Przymierza do Jerozolimy pokazało, że uważał Jahwe za boskiego króla Izraela i ostatecznego władcę Izraela. Od czasów Dawida, przez resztę okresu Starego Testamentu aż do czasów Nowego Testamentu Jerozolima pozostawała w centrum Bożych kontaktów z wybranym ludem Izraelem. Jest tak aż do dziś. Powiem więcej na ten temat później, gdy będziemy omawiać królestwo Dawida.

Ale po trzecie, jeśli chodzi o postępy w historii odkupienia, 1 Samuel opisuje ustanowienie królestwa w Izraelu i związek namaszczenia z królestwem. To w Księdze Samuela fraza „namaszczony przez Pana” zaczyna być używana jako synonim króla. Znaczenie tego widać, gdy uświadomimy sobie, że angielskie słowa „namaszczony” i „mesjasz” są tłumaczeniem i transliteracją tego samego hebrajskiego słowa *meshia h*, rzeczownika oznaczającego namaszczony, pochodzącego od hebrajskiego rdzenia *maszah* oznaczającego „namaszczać”. Tak więc angielskie słowa „namaszczony” i „mesjasz” są tym samym słowem w języku hebrajskim.

W języku greckim *christos* to słowo używane do tłumaczenia *meshia h* zarówno w Septuagincie, jak i Nowym Testamencie. To greckie słowo *christos* pochodzi z greckiego rdzenia oznaczającego „namaszczać” i oczywiście jest nam znane pod transkrypcją „Chrystus” w naszej angielskiej wersji Biblii. Tak więc słowa „Chrystus” i „Mesjasz”,

które są nam tak dobrze znane dzisiaj, znajdują swoje pierwotne biblijne tło w Pierwszej i drugiej Księdze Samuela. Oznacza to, że korzenie idei mesjańskiej, która jest z pewnością bardzo ważnym konceptem biblijnym, mają istotne powiązania z narracjami Pierwszej i drugiej Księgi Samuela.

Historie o tym, jak Saul i Dawid zostali namaszczeni, można znaleźć w 1 Samuela 9:1-10,16 dla Saula i 1 Samuela 16 dla Dawida. Określenie, namaszczony przez Pana jako określenie Króla Izraela, pojawia się wielokrotnie w Pierwszej i drugiej Księdze Samuela. W 1 Samuela 2:10, 24:10, 26:9, 2 Samuela 1:14, 1:16, 19:21, 22:51, 23:1 mogą być jeszcze inne.

Ważne jest, aby zrozumieć, że ustanowienie królestwa w Izraelu nie pojawia się bez wcześniejszych oczekiwań. To znaczy, że nie przychodzi znikąd. Na początku jest to wspomniane w obietnicy Boga danej Abrahamowi i Sarze, że królowie będą pochodzić od nich i będą wśród ich potomków, Rodzaju 17:6 i 16. Jest to wyraźniej wspomniane w proroctwie Jakuba dotyczącym pokolenia Judy, gdy powiedział, że „berło nie zostanie odjęte od Judy ani laska pasterska spośród jego nóg, aż przyjdzie ten, do którego ono należy” (Rodzaju 49:10). Balaam prorokował, że w Izraelu będzie król w Liczb 24:7 „ich król będzie większy niż Agag, ich królestwo będzie wywyższone”. A w 24:7-19 powiedział: „Gwiazda wyjdzie z Jakuba, berło powstanie z Izraela, zmiażdży czoła Moabu, Eden zostanie zdobyty, władca wyjdzie z Jakuba”. Mojżesz w rozdziale 17 Księgi Powtórzonego Prawa włączył „Prawo Króla”, tak zwane, do odnowienia Przymierza Synajskiego na równinach Moabu, przewidując nadejście czasu królowania w Izraelu.

Na początku 1 Samuela Anna przewidziała dzień, w którym Bóg da władzę swojemu królowi i zwiększy siłę swojego namaszczonego. 1 Samuela 2:10, gdzie mówi o „namaszczonego i królu”, jeszcze zanim królowie zostali namaszczeni. Więc kiedy w końcu nadeszło królestwo, było jasne, że Bóg zamierzał, aby Izrael miał linię królów, którzy będą przewidywać i wskazywać na wielkiego mesjańskiego króla przyszłości. Jednak dopiero w 1 Samuela 8-12 królestwo zostało ustanowione w Izraelu.

1 Samuel 8-12 opisuje ustanowienie królestwa w Izraelu w 5 jednostkach literackich. Podział rozdziałów w rozdziałach 8-12 nie jest najlepszy, więc pozwólcie, że szybko pokażę wam, jak dzielą się te jednostki narracyjne. 1 Samuel 8 to prośba Izraela o króla; 1 Samuel 9:1 do 10:16, Samuel prywatnie namaszcza Saula na króla; i macie jednostkę narracyjną. W 10:17-27, Samuel zwołuje zgromadzenie w Micpie, gdzie Saul zostaje publicznie wybrany na króla. W rozdziale 11, wersetach 1-13, wybór Saula na króla zostaje potwierdzony zwycięstwem nad Ammonitami. A następnie w 11:14 do 12:25, następuje inauguracja panowania Saula. Jest ona inaugurowana podczas ceremonii odnowienia przymierza zwołanej przez Samuela, która ma się odbyć w Gilgal.

Kiedy czytamy te opowieści, myślę, że odkrywamy, że chociaż królestwo było w zamierzeniu Boga dla Jego ludu, nie powstało w sposób, którego moglibyśmy się spodziewać. W 1 Samuela 8, starsi Izraela podeszli do Samuela i poprosili go, aby dał im króla, takiego jak narody wokół. To 1 Samuela 8:5 i 1 Samuela 8:19 i 20. Ale wydarzenia w rozdziale mają miejsce długo po opisie cudownego wybawienia Izraela od Filistynów, jak opisano w rozdziale 7. W rozdziale 7 Samuel jest po raz pierwszy uznany za sędziego w związku z tym zwycięstwem nad Filistynami. Ale w rozdziale 8 jest już w podeszłym wieku. Czytamy o tym w 8 wersecie 1, a ze względu na swój podeszły wiek, Samuel wyznaczył swoich synów Joela i Abiasza, aby pomagali mu w podejmowaniu decyzji prawnych. Ale w przeciwieństwie do ojca, wypaczali sprawiedliwość dla zysku finansowego. Czytamy o tym w 1 Samuela 8:2 i 3. Dało to narodowym przywódcom Izraela okazję do poproszenia Samuela o danie ludowi „króla, który by nas sądził, jak wszystkie inne narody”. Werset 5 – wydaje się prawdopodobne, że zepsucie synów Samuela było wygodną wymówką, której użyto do uzasadnienia ich pragnienia posiadania króla. Ci przywódcy naprawdę chcieli czegoś o wiele bardziej dalekosiężnego niż tylko ucznia synów Samuela. Chcieli stworzyć nowy porządek społeczny poprzez restrukturyzację teokracji w sposób, który umożliwiłby istnienie ludzkiego króla. Rola, którą opisali dla króla, ujawnia, że ich najgłębsza motywacja wynikała z braku zaufania do Jehowy w znacznie większym stopniu niż z obawy o zepsucie synów Samuela.

Prośba była dla Samuela niepokojąca, czytamy o tym w wersecie 6. Nie tylko dlatego, że odebrał ją osobiście, jako sugestię, że nie jest już wystarczająco kompetentny, aby zapewnić ludzkie przywództwo dla narodu. Ale był również zaniepokojony, ponieważ sugerowała, że bezpośrednia teokracja, to znaczy taka, w której sam Jehowa rządzi narodem jako boski król Izraela, nie była już wystarczająco dobra dla Izraela. Prośba sugerowała, że Izrael był gorszy od sąsiednich krajów, po prostu dlatego, że nie miał ludzkiego króla, który wyszedłby przed nim i poprowadziłby go w bitwie; czytamy o tym w wersecie 20. Chcieli króla, który wyszedłby przed nimi i poprowadziłby ich w bitwie, szczególnie w obliczu zagrożeń ze strony Filistynów i Ammonitów.

W swej istocie postawa ta była odrzuceniem królewskości Jehowy, co zostało wyraźnie stwierdzone w wersecie 7, a także ponownie stwierdzone w 10:19, 12:12, 12:17, 12:19. Staje się to tematem przewijającym się przez 1 Samuela 8 do 12. Twoja prośba o króla była odrzuceniem Pana, który był twoim królem. I jako taka była zaprzeczeniem przymierza. Było to odrzuceniem tego, co odróżniało Izrael od innych narodów. Było to zaprzeczenie wyznania z Psalmu 44:2 do 8, gdzie czytamy: „Ty, Jehowo, wygnałeś narody pogańskie swoją mocą i dałeś całą ziemię naszym przodkom. Zmiażdżyłeś ich wrogów i uwolniłeś naszych przodków. Nie zdobyli kraju swoimi mieczami. Nie ich własne silne ramię dało im zwycięstwo; to Twoja prawica i silne ramię i oślepiające światło z Twojej twarzy pomogło im. Bo ich umiłowalesz. Ty jesteś moim królem i moim Bogiem. Ty rozkazujesz zwycięstwa dla Izraela, tylko Twoją mocą możemy odepchnąć naszych wrogów, tylko w Twoim imieniu możemy podeptać naszych wrogów. Nie ufam mojemu łukowi, nie liczę na mój miecz, aby mnie ocalił. Ty jesteś tym, który daje nam zwycięstwo nad naszymi wrogami; hańbisz tych, którzy nas nienawidzą. O Boże, oddajemy Ci chwałę przez cały dzień i nieustannie wychwalamy Twoje imię”. To powinno być wyznaniem Izraela, ale ci starsi przychodzą do Samuela i chcą króla takiego jak narody wokół, który wyjdzie i poprowadzi ich do bitwy. Była to próba zastąpienia rządów Jehowy ludzką instytucją, która była postrzegana jako bardziej widoczna, bardziej godna zaufania i lepiej zdolna zagwarantować bezpieczeństwo narodu.

Mimo to Pan polecił Samuelowi spełnić prośbę izraelskich przywódców. Powiedział Samuelowi, że centralną kwestią nie było to, że odrzucili jego, to znaczy Samuela, ale raczej to, że odrzucili mnie, Jehowę. I że nie chcieli, aby Jehowa był dłużej ich królem. Werset 7: Tak więc, podczas gdy Samuel został poinstruowany, aby dać im to, czego chcieli, jednocześnie został poinstruowany, aby ostrzec ich przed tym, co ma posiadanie króla takiego jak narody, co to pociąga za sobą; to jest w wersecie 9. Jeśli przeczytasz wersety od 11 do 18, myślę, że najlepiej można je zrozumieć jako opis rutynowych praktyk typowego króla miasta-państwa kananejskiego tamtych czasów. I przeczytaj te wersety, słowem, które się wyróżnia i wyraźnie charakteryzuje tych królów, jest słowo „brać”. Jest ono użyte cztery razy w wersetach 11, 13, 14 i 16 i jest sugerowane jeszcze kilka razy. Samuel powiedział przywódcom, że król taki jak sąsiednich narodów będzie królem, który *zabierze* ich synów, werset 11. Zabierze *ich* córki, werset 13. Zabierze *najlepsze* z ich pól i winnic, werset 14. Zabierze *dziesiątą* część ich zboża, werset 15. Zabierze *slugi* i służki, werset 16. Zabierze *najlepsze* z ich bydła i osłów, werset 16. Zabierze *dziesiątą* część ich stad, werset 17. A rezultatem będzie; lud Izraela zostanie sprowadzony do niewoli, podobnie jak doświadczyli w Egipcie.

Samuel dał im to ostrzeżenie; ale ostrzeżenie trafiło w próżnię. Po wysłuchaniu go, przywódcy nalegali jeszcze mocniej niż wcześniej; porównaj werset 5 i werset 20. Chcieli króla, „aby nas sądził i prowadził nas do bitwy”. Więc chcieli króla z niewłaściwych powodów; jednak Bóg powiedział Samuelowi trzy razy w tym rozdziale: „Uczyń, jak mówią”, w wersetach 7, 9 i 22. Oto sytuacja, w której Pan wyraził zgodę na niegodziwą prośbę ludu, ale następnie zmienił ich złe aspiracje w coś, co ostatecznie zadziała dla dobra narodu. Przypominają nam się tutaj, myślę, słowa Józefa do jego braci w Księdze Rodzaju 50, wersecie 20; „Wy zamierzaliście wyrządzić mi krzywdę, ale Bóg obrócił to na dobre, aby dokonać tego, co się teraz dzieje; ocalić wiele istnień”. Kiedy królestwo zostało ostatecznie ustanowione przez Samuela, a Saul został przedstawiony ludowi, było to inne królestwo niż to, o które prosili ludzie.

Królestwo w Izraelu, jak zdefiniował Samuel, miało być królestwem przymierza,

czyli takim, w którym obowiązki i odpowiedzialność króla w Izraelu będą radykalnie różne od obowiązków i odpowiedzialności królów otaczających narodów. Królestwo w Izraelu miało być zaprojektowane w sposób, który integrował ludzkie królestwo z administracją przymierza. Tak więc ten rozdział, 1 Samuela 8, oznacza początek ważnej nowej inicjatywy w Bożym planie odkupienia. Królestwo zostanie teraz włączone do odkupieńczych celów Boga dla Jego ludu. W miarę dalszego rozwoju historii Izraela, to konsekwentne niepowodzenia jej ludzkich królów ostatecznie dały początek nadziei na przyszłego mesjańskiego króla, w linii Dawida, który byłby zarówno ludzki, jak i boski. Widzisz, że ten temat jest coraz bardziej rozwijany w księgach prorockich, ostatecznie to Jezus, korzeń i potomek Dawida, Objawienie 22:16, całkowicie wypełni ten ideał prawdziwego króla przymierza. Kiedy cała historia dobiegnie końca, jak zapowiada apostoł Paweł, Jezus odda królestwo Bogu Ojcu, niszcząc wszelką zwierzchność, władzę i moc (1 Koryntian 15:24).

Transkrypcja: Maoike Baker, Megan Sideropoulous , Jake Curran, Tyler Berube, Sam Craig, Ashley Hall
i redagowane przez Paula Feya
Edytowane przez Teda Hildebrandta